Rok VI Wilno, dn. 10 lutego 1932 r. Nr. 3

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE

WILEŃSKIE

PRENUMERATA:	DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI	OGŁOSZENIA
Rocznie 15 zł.	REDAKCJA I ADMINISTRACJA:	1/1 strona 48 zł.
Półrocznie 8 zł.	Wilno, zaułek Bernardyński 6 m. 1	1/2 strony 24 zł.
Nr. pojed. 80 gr.	Konto P. K. O. № 80.833 lub № 81.418 Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie.	1/4 strony 12 zł.
		1/8 strony 8 zł.

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

List Ojca św. do Episkopatu Niemieckiego z okazji siedmsetlecia śmierci św. Elżbiety królowej.

W dn. 10 maja 1931 r. Ojciec św., Pius XI, wystosował pismo do Episkopatu Niemiec, które w tym roku obchodziły siedmsetletnią rocznicę śmierci (zmarła 19 listopada 1231 r.) św. Elżbiety, królowej, córki Andrzeja II, króla węgierskiego, a żony Ludwika, Landgrafa Turyngji, czczonej w kraju i po całym świecie patronki.

Podnosząc wybitne cnoty św. Elżbiety, jak— miłosierdzie względem ubogich, pokorę (Tercjarka franciszkańska), zamiłowanie ubóstwa (po śmierci męża została prawie bez środków do życia) i umartwienie chrześcijańskie, Ojciec św. zwraca szczególniejszą uwagę na żarliwą jej pobożność, oraz na doskonałe zjednoczenie z Bogiem, i tak pisze dalej: „Św. Elżbietę naśladować powinni przedewszystkiem ci wszyscy, którzy pracują dla sprawy katolickiej w pobożnych stowarzyszeniach lub innych dziełach religijnych; pracując bowiem usilnie dla Kościoła prawdziwego, nie wolno im zaniedbywać doskonałego podniesienia duszy do czci Bożej, z której jak ze źródła wypływa *akcja katolicka;* im gorętszem bowiem będzie życie duchowe, tem skuteczniejszą będzie praca".

Mając to na względzie, wszyscy powinni się zachęcić do naśladowania przykładu tej świętej Patronki, a w szczególności członkowie stowarzyszenia pod nazwą „Elisabeth Verein"; św. Elżbieta bowiem była „jako dziewczę — najskromniejsza, jako

matka — najczulsza, to bogata, to uboga, najpokorniejsza i pełna szlachetności raczej cnotami, niż stanowiskiem". Nie dziw przeto, że „najsławniejsi mężowie Niemiec rozsławili ją arcydziełami sztuki: malarze przepięknemi obrazami, poeci i muzycy wybitnemi pieśniami i utworami muzycznemi, budowniczowie trwalszemi nad śpiż pomnikami".

Łącząc się w uroczystościach jubileuszowych z całym narodem niemieckim, Ojciec św. wysławia wespół z nim św. Elżbietę, która, „jako matka wszystkich, całe życie spędziła, czyniąc dobrze. Po upływie tylu wieków ona nie tyle żyje w historji, ile w duszach i zdaje się, przypomina, że tylko w miłości Chrystusa osiągnąć można pomyślność ludów". To też modli się Ojciec Chrześcijaństwa o to, „aby jaknajprędzej zaświtał dzień pożądany, w którym wszystkie narody, osiągnąwszy pokój, odrodzą się w miłości Chrystusowej i stanie się *jedna owczarnia i jeden Pasterz*".

(Acta Ap. Sedis. T. 23, str. 525).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

O przesyłaniu do gmin wyciągów z aktów metrykalnych.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 6 lutego 1932 r.

Kurja niniejszem podaje do wiadomości W.W.Ks.Ks. Proboszczów nast. wyciąg z „Dziennika Ustaw". Poz. 653. Rozdział VI. O prowadzeniu rejestru mieszkańców. § 37:

„Prowadzący akta stanu cywilnego, względnie księgi metrykalne, powinni w ciągu pierwszych 15 dni miesięcy: stycznia, kwietnia, lipca i października każdego roku przesyłać do gminy zamieszkania wyciągi z aktów stanu cywilnego, względnie ksiąg metrykalnych, dotyczące każdego indywidualnie wypadku urodzenia, zgonu tudzież zawarcia związku małżeńskiego, zarejestrowanego w tych aktach, względnie księgach, w ciągu poprzedniego kwartału. Wyciągi powyższe powinny zawierać numer odpowiedniej księgi, względnie aktu, tudzież dane wyszczególnione dla każdego wypadku w § 12. Zawiadomienie o zaślubinach winno zawierać: a) numer rejestru, b) dzień, miesiąc, rok, zaślubin, c) nazwiska i imiona, zawód, datę i miejsce urodzenia (miejscowość, gmina, powiat), miejsce zamieszkania, wyznanie, tudzież imiona rodziców każdego z małżonków.

Rozdział II. O meldunkach. § 12.

1. Karta urodzenia powinna zawierać: 1) nazwisko, imię i datę urodzenia dziecka, 2) imiona rodziców tudzież nazwisko

panieńskie matki, 3) miejsce zamieszkania i dokładny adres tudzież zawód ojca.

2. Przy dzieciach nieślubnych podaje się nazwisko, stan cywilny i inne wskazane wyżej dane matki.
3. Karta zgonu winna zawierać: imię, nazwisko, imiona rodziców, miejsce zamieszkania, zawód, datę urodzenia i wyznanie osoby zmarłej oraz dzień, miesiąc i rok zgonu tudzież wskazanie miejsca zgonu".

X. A. Sawicki,
Kanclerz Kurji.

Ruch personalny.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa - Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym Duchowieństwa archidiecezji zaszły następujące zmiany:

Ks. Prałat Jan Uszyłło nazn. Dyrektorem Papieskiego Dzieła św. Piotra Ap. dn. 19. I. 32 r. Nr. 5605.

Ks. Władysław Kisiel nazn. Moderatorem Archidiecezjalnym Sodalicyj Maryańskich, dn. 19. I. 32 r. Nr. 5606.

Ks. Antoni Twarowski, wik. w Kuźnicy, na wik. do Zabłocia, dn. 25. I. 32 r. Nr. 5716.

Ks. Stanisław Żuk, nazn. na wik. do Kuźnicy dn. 25. I. 32 r. Nr. 5715.

Ks. Stanisław Byliński, wikary w Wołkowysku, zwolniony ze stanowiska wikarego w związku z wyznaczeniem na stanowisko prefekta szkół, dn. 5. II. 32 r. Nr 5994.

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE.

Wyrok Sądu Apelac. w sprawie składek do Kasy Chorych za służbę kościelną.

Odpis. Nr. sprawy Sądu Okr. I. C. 52/31. Nr. sprawy Ac. 319/31. Sek. 2. Wydz. IV.

Wyrok w Imieniu Rzeczypospolitej.

Obecni: Przewodniczący Sędzia J. Andrzejkowicz, Sędziowie: St. Wyszkowski, A. Głodziński. Sekretarz: apl. Mierzejewski.

Sąd Apelacyjny w Warszawie na posiedzeniu publicznem dnia 6 sierpnia 1931 roku rozpoznawał sprawę z powództwa ks. Ignacego Lubeckiego przeciwko powiatowej Kasie Chorych w Radomsku o uchyleniu klauzuli egzekucyjnej na skutek skargi apelacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie z dnia 6 marca 1931 r.

W powództwie, wytoczonem w dniu 31 stycznia 1931 r. przed Sąd Okręgowy w Piotrkowie przeciwko Powiatowej Kasie Chorych w Radomsku, pełnomocnik powoda ks. Ignacego Lubeckiego, adwokat B. Owczarek, wnosił o uznanie, że żądanie Powiatowej Kasy Chorych w Radomsku zapłacenia przez powoda tejże Kasie składek za służbę kościelną rzymsko-katolickiej parafji w Wielgomłynach pow. Radomskowskiego jest niesłuszne i ulega oddaleniu, zaś klauzula egzekucyjna Sędziego Sądu Okręgowego w Piotrkowie z dn. 16 grudnia 1930 r. Nr. 755/30, nadana wyciągowi należności Powiatowej Kasie Chorych w Radomsku z d. 28. XII. 1930 r. wystawionemu na rzecz

powoda, ulega uchyleniu wraz ze wszystkiemi skutkami prawnemi, t. j. i z dokonanemi na mocy tej klauzuli czynnościami egzekucyjnemi komornika Żyzniewskiego w Radomsku, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych i wynagrodzenia za prowadzenie sprawy, wyjaśniając, że pozwana Kasa Chorych niesłusznie wymierzyła powodowi powyższe składki, gdyż takowe należały się nie od powoda osobiście, lecz od osoby prawnej, jaką jest rzymsko-katolicka parafja w Wielgomłynach, niesłusznie przeto pozwana Kasa Chorych wymierzyła powodowi składki zamiast parafji, niesłusznie też skierowała egzekucję do osobistego majątku powoda.

Sąd Okręgowy, opierając się na ustawie z dn. 10 marca 1920 r. oraz na orzeczeniu Sądu Najwyższego z d. 7 grudnia 1927 r. (zb. orz. N. 174/1927 r.) wyrokiem z dnia 6 marca 1931 r. powództwo księdza Ignacego Lubeckiego oddalił.

W skardze apelacyjnej od tego wyroku, pełnomocnik powoda żądał uchylenia zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa z zasądzeniem od pozwanej Kasy Chorych na rzecz powoda kosztów sporu za dwie instancje, twierdząc, że proboszcz, ani jego prywatny majątek za należności od parafji, jako osoby prawnej, nie odpowiadają.

Po rozpoznaniu skargi apelacyjnej w związku z okolicznościami sprawy, po wysłuchaniu głosu rzecznika powoda, zważywszy: że jest poza sporem, iż wymienieni w listach płatniczych N. N. 16, 95 i 148 Piotr Komenda i Stefan Szejca należą do służby kościelnej, że aczkolwiek w myśl orzecenia Sądu Najwyższego z d. 7 grudnia 1927 r., pomieszczonego w zbiorze orzeczeń pod N. 174/1927 r., służba kościelna pozostaje w stosunku zależności od proboszcza, który winien być poczytywany za jej pracodawcę w rozumieniu ustawy z d. 19 maja 1920 r. (D. U. Nr. 44/1920 r. poz. 272), obowiązanego do zgłoszenia tejże służby do ubezpieczenia na wypadek choroby, oraz do uiszczenia za nią składek stosownie do przepisów rzeczonej ustawy, jednak z tego bynajmniej nie wynika, by proboszcz miał osobiście odpowiadać za przypadające od służby kościelnej składki ubezpieczeniowe na rzecz Kasy Chorych i był obowiązany składki te uiszczać ze swoich prywatnych funduszów, że w danym przypadku pozwana Kasa Chorych niesłusznie i zgoła bezzasadnie obciążyła osobiście ks. Ignacego Lubeckiego rachunkiem z tytułu składek ubezpieczeniowych, przypadających od służby kościelnej rzymsko-katolickiej parafji w Wielgomłynach, niesłusznie też i bezpodstawnie skierowała egzekucję do jego osobistego majątku, gdyż mogłaby być tu mowa tylko o rachunku parafji, względnie jej proboszcza, niezależnie od tego, kto nim jest w danej chwili, i egzekucja mogła dotyczyć jedynie majątku parafji, że zatem skarga apelacyjna powoda zasługuje na uwzględnienie, a wyrok Sądu Okręgowego, jako nieprawidłowy, winien być uchylony, powództwo zaś należy całkowicie uwzględnić z zasądzeniem na rzecz powoda od pozwanej Kasy Chorych kosztów sporu za dwie instancje z tych zasad i z mocy art. 339, 366, 774 i 777 u. p. c., oraz art. 30 i 31 przep. tym. o kosztach sądowych. Sąd Apelacyjny

postanowił:

Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie z d. 6 marca 1931 r. uchylić. Uznać, że żądanie Powiatowej Kasy Chorych w Radomsku zapłacenic przez księdza Ignacego Lubeckiego tejże Kasie Chorych składek za służbę kościelną rzymsko-katolicką parafji w Wielgomłynach pow. Radomskowskiego jest

niesłuszne i ulega oddaleniu, klauzulę zaś egzekucyjną Sądu Okręgowego w Piotrkowie z d. 16 grudnia 1930 r. N. A. 755/30, nadaną wyciągowi należności Powiatowej Kasy Chorych w Radomsku z d. 28 listopada 1930 r., zasądzającą od ks. Ignacego Lubeckiego na rzecz tejże Kasy Chorych 2.058 zł. 58 gr. z 6% oraz 67 zł. 93 gr. kosztów sądowych i za prowadzenie sprawy, uchylić wraz ze wszystkiemi skutkami prawnemi, t.j. z dokonanemi na mocy tej klauzuli czynnościami egzekucyjnemi komornika Żyzniewskiego w Radomsku.

Zasądzić od Powiatowej Kasy Chorych w Radomsku na rzecz księdza Ignacego Lubeckiego trzysta sześćdziesiąt sześć złotych kosztów procesu w obu instancjach.

Oryginał podpisał komplet Sądu. Za zgodność świadczy: Sekretarz (podpis nieczytelny). Odpis niniejszy Sąd Okręgowy w Piotrkowie wydaje na mocy art. 715 U.P.C. adw. Br Owczarkowi, pełnom. ks. Ignacego Lubeckiego za pobraniem 4 złotych opłaty kancelaryjnej. Piotrków, dn. 7 grudnia 1931. Wz. Wice-Prezes (podpis nieczytelny) Sekretarz (podpis nieczytelny). L. S.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

W X. ROCZNICĘ PIUSA XI,
„nieustraszonego w wierze“ Sternika Łodzi Piotrowej.

W sercu Chrześcijaństwa — wiecznem mieście, uśpionem w ciszy nocnej, często daleko po północy ktoś czuwa, ogarniając umysłem i sercem dalekie kręgi Rzymu i świata całego. To czuwa Sternik Łodzi Piotrowej — Ojciec całego Chrześcijaństwa, to najwyższy Arcykapłan, Nauczyciel i Król widzialny Bożego Królestwa, to nieustraszony w wierze (fides intrepida), niezachwiany w swej władzy, 10 lat już panujący Ojciec-Monarcha, Papież Pius XI.

Kornie i ze czcią staje dziś cały świat katolicki, zwracając swe oczy w stronę Rzymu; a szczególniej ma to uczynić nasz naród; papież bowiem Pius XI to nasz przyjaciel, świadek naszego zmartwychwstania, to zwiastun naszego zwycięstwa, to nasz Najdostojniejszy Wizytator i Nuncjusz Apostolski, który się modlił, zwiedzał szeregi walczących, pocieszał rannych, a wobec całego korpusu dyplomatycznego mówił o „Cudzie nad Wisłą“ — o uratowaniu Chrześcijaństwa przez Polskę.

Dlatego z niekłamaną podwójną radością, a wielkim entuzjazmem winniśmy przodować w hołdzie Najwyższemu Pasterzowi.

Dziesięć lat — to okres w zwykłych warunkach niedługi. Ale bywają lata, które się liczą podwójnie; to są lata, kiedy świat wychodzi z swych podstaw, kiedy się przewartościowują ustroje,

przetwarzają się społeczeństwa, to są lata wielkich wojen, prześladowań i cierpień. Takiemi były i są lata ostatnie dziejów. a pierwsze — rządów Piusa XI. Od początku swego pontyfikatu przeżywa niedole i bóle całego chrześcijaństwa, cierpi prześladowanie miljonów, przyjmuje skargi i żale świata całego.

Pius XI od początku objął swym genjalnym umysłem wszystkie dziedziny życia religijnego i społecznego, bacznie śledzi każdy odruch, każde budzące się nowe zagadnienie; daje wyjaśnienie we wszystkich kwestjach, dotyczących życia religijno-społecznego i politycznego. W całym szeregu przemówień allokucyj, listów i orędzi odzwierciadla się głęboka wiedza, bystry umysł i niepospolite namaszczenie Chrystusowego Namiestnika. Podziwiać potrzeba wszechstronność i zasadnicze ujęcie bardzo skomplikowanych problematów, obok godnej stolicy Piotra odwagi, która nie waha się rzucić w roznamiętnione walką religijną i polityczną tłumy swego „veto".

W szczególności ujawnia swą gorliwość w troskach o dzieło misyjne. Już wraz po obiorze w motu proprio „Romanorum Pontificum" (3. V. 22) daje misjom nową organizację, tworząc przy Kongregacji Rozkrzewiania Wiary Dzieło „Pium Opus a propaganda fide", które przenosi z Francji, czyniąc je międzynarodowem a czuwanie nad niem poleca Radzie, złożonej z przedstawicieli wszystkich narodów. Nadto poleca we wszystkich państwach organizować Rady Narodowe, a w każdej diecezji — Rady Diecezjalne. Powołuje do bardziej intensywnej działalności Związki Misyjne Kleru, obdarzając je bardzo licznemi przywilejami. Rozwiązuje problem kleru tubylczego, konsekrując osobiście biskupów Chin i Japonji i zakładając Dzieło św. Piotra Apostoła.

Pragnąc, by kler odpowiadał wymaganiom chwili i był w dostatecznej ilości, poleca w motu proprio „Officiorum omnium" z dnia 2. VIII. 22 r. proboszczom pielęgnować powołania u młodzieńców, zakładać t. zw. „Opus vocationum ecclesiasticarum". Żąda, by kler kształcił się w seminarjach lub uniwersytetach, co do których wymaga wysokiego naukowego poziomu („Quandoquidem" 25. IV. 22 i „Deus scientiarum Dominus" 1931). Szczególniej zaleca studjum św. Tomasza, teologji pasterskiej (akcja katolicka) i łaciny („Latinarum litterarum" 20. X. 1924). Dla nadania jednolitości katechizacji i podniesienia jej metody ustanawia przy Kongregacji Soboru osobny urząd (motu pr. „Orbem catholicum"). któremu powierza sprawę katechizacji w całym Kościele, Nadto otwiera wzorowy zakład wychowawczy — „Oratorium S. Petri".

W motu pr. „Bibliorum (24. IV. 24) życzy, by zewsząd klerycy przybywali do Instytutu Biblijnego w Rzymie dla studjów Pisma św., z którego naukowe stopnie tylko upoważniają do wykładania tego przedmiotu w wyższych uczelniach teologicznych. Dla wyszkolenia profesorów śpiewu ustanawia w Rzymie osobną wyższą uczelnię z prawem nadawania stopni licencjatu i doktoratu ze śpiewu kościelnego (Gregorjańskiego) i muzyki. Ustanawia nadto przy Gregorjanum studjum profesorskie ze stopniem naukowym „magister aggregatus", o który mogą się ubiegać doktorowie, kandydaci na profesorów („Pontificia Universitas" 23. VI. 1922). Pismem apost. „Unigenitus Dei Filius" (4. III. 24) poleca wszystkim zakonom kierować się duchem swych założycieli, a dla krzewienia powołań — otwierać małe seminarja.

W tym czasie przypadają jubileusze kilku wielkich i świętych mężów, zasłużonych Kościołowi i społeczeństwu, których Papież stawia za wzór dla poszczególnych stanów. W szczególności—św. Ignacego czyni patronem ćwiczeń duchownych („Summorum Pontificum" 25. VII. 22), św. Teresę od Dzieciątka Jezus — patronką misyj, a św. Józefata — misyj wschodnich („Ecclesiarum Dei" 21. XI. 23), przytem wzywa odszczepieńcze narody Wschodu do jedności kościelnej. Ustanawia w Indjach hierarchję obrządku syryjsko-malabarskiego („Romani Pont." 21. XII. 24). Św. Tomaszowi z Akwinu przyznaje tytuł „Doctor Communis" (obok tytułów istniejących doktora Eucharystycznego i Anielskiego), polecając pod jego patronatem zakładać związki rycerstwa anielskiego — „militiae angelicae". Ustanawia św. Franciszka Salezego patronem pisarzy i wydawców-redaktorów czasopism, podkreślając doniosłość prasy w czasach naszych i zalecając katolikom posługiwanie się tym środkiem w akcji katolickiej. Podnosi zasługi św. Bernarda, św. Franciszka z Assyżu, św. Franciszka Ksawerego, św. Antoniego, kanonizuje licznych świętych, a niektórych (św. św. Jan od Krzyża, Bellarmin, Piotr Kanizjusz i ostatnio Albert Wielki) podnosi do godności Doktorów Kościoła.

Za przykładem swego poprzednika Piusa X, którego imię przybiera, szerzy kult Przenajświętszego Sakramentu. Znowu odżywa praktyka Kongresów Eucharystycznych we wszystkich częściach świata. W encyklice „Quas primas" (1925) ustanawia święto Chrystusa-Króla, w „Miserentissimus Redemptor" (8. V. 28) podnosi uroczystość Serca Jezusowego do stopnia I klasy z oktawą uprzywilejowaną 3-go rzędu, przepisując nowy „Akt poświęcenia". Ustanawia liczne nowe Officia i Msze św., a ostatnio

w encyklice „Lux veritatis“ zapowiada ogłoszenie specjalnego święta Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny z własnem Officium i Mszą św. (25. XII. 1931).

Duch ludzki instynktowo odczuwa potrzebę jedności, połączenia się i zespolenia węzłami braterstwa i pod złudnemi pozorami słuszności chciałby zlać się w jedno rzekome chrześcijaństwo poza Chrystusowym Kościołem. Ojciec św. wobec tych „wszech-chrześcijanów“, a właściwie podstępnych neopoganów, występuje w wiekopomnej encyklice „Mortalium animos“ (6. I. 28), przypominając im, iż do jedności potrzeba jednej wiary, a ona możliwa jest tylko w powrocie na łono jednego prawdziwego powszechnego Kościoła. Nasycone i zmęczone długoletnią wojną narody i ludy zaczynają tęsknić za powszechnym pokojem, dają ujście swym naturalnym pragnieniom na licznych posiedzeniach Ligi Narodów, która bez autorytetu i sankcji odpowiedniej ogranicza się z natury rzeczy do udzielania rad i upomnień, a wobec konfliktów zbrojnych swych członków okazuje zupełną bezradność, jak to ostatnio w konflikcie chińsko-japońskim. Już w encyklice „Ubi arcano“ (23. XII. 22) Pius XI dał żywy oddźwięk w swojem ojcowskiem sercu na powszechną tęsknotę za pokojem, ale zwrócił uwagę kierowników wszystkich państw, wchodzących w skład Ligi, że prawdziwy pokój możliwy jest tylko w Kościele na Chrystusowych zasadach sprawiedliwości i miłości — „Pax Christi in Regno Christi“. Jako wyraz pokojowych tendencyj, zawiera z państwami liczne konkordaty, a między innemi i z Polską, w których czyni liczne ustępstwa z dóbr materjalnych Kościoła.

Przy Nim dojrzała i szczęśliwie się rozwiązała oddawna boląca wszystkich t. zw. „Kwestja Rzymska“, co zostało powitane przez wszystkich z wielką radością i ulgą. Powstaje Państwo Watykańskie — Città del Vaticano, które dla każdego katolika staje się drugą ojczyzną, symbolizującą powszechność naszej wiary.

Wychowawczy naturalizm z jednostronnym humanizmem, intelektualizmem i realizmem, propagowanym przez współczesne wychowawcze kierunki zagrażał poważnie duszy młodego pokolenia, naruszając prawa harmonijnego rozwoju człowieka, którego przestrzega prawdziwy idealizm wychowania chrześcijańskiego. Nadto obłędne bałwochwalstwo omnipotencji państwowej zaczęło naruszać granice przyrodzonych i boskich praw wychowawczych rodziny i Kościoła, chcąc wszystkie prawa wchłonąć w sobie, zamienić jednostki w automaty z podeptaniem prawdziwej wolności, by się wszyscy patrzyli, jak w słońce, w bożyszcze, któremu na imię państwo. Ojciec święty w wiekopomnej encyklice „Divini

illius Magistri“ (31. XII. 29), w imię nieprzedawnionych praw Bożych, stanowczo żąda pozostawienia rodzinie tego, co stanowi kardynalną zasadę jej uprawnień, oraz Kościołowi w wychowaniu tych praw, które z prawa naturalnego i Bożego Mu przysługują, nie naruszając praw państwa. Nadto mówi o pozytywnej stronie nauczania, kreśląc ideał dobrego nauczyciela, za wzór niedościgniony podając mu Boskiego Mistrza, jako miłośnika dzieci. Co się tyczy nowych wychowawczych kierunków, to za św. Pawłem powtarza: „Wszystkiego doświadczajcie, co dobre jest, tego się trzymajcie“ (1 Tesal. 5, 21). Zatargi na tem tle z niektórymi kierownikami państw współczesnych (np. Włochy) przeważnie się skończyły Kanosą, albo tak wkrótce się skończą (Litwa).

Jednym z najboleśniejszych i najgroźniejszych objawów współczesnego rozprzężenia moralnego jest kryzys życia rodzinnego: naruszone zostały jego podstawy — instytucja małżeństwa, pogwałcono świętość tego sakramentu, oraz wypaczono jego cel przez zagrożenie nierozerwalności. Głowa Chrześcijaństwa z wyżyn Stolicy Apostolskiej rzuca w ciemny chaos życia rodzinnego doniosłe słowa nauki i przestrogi w encyklice „Casti connubii“ z dn. 31. XII. 1930 roku. Przedewszystkiem przypomina w niej naukę Kościoła o małżeństwie, która jest instytucją Boską, a nie ludzką, odnowioną i podniesioną do godności sakramentu przez Chrystusa Pana. Potępia ostro niegodziwość tych, co usiłują zmienić cel i ustrój małżeństwa, oparty na jedności i nierozerwalności, oraz zbrodniczość zamachu na życie dziecka. Zwraca się przeciw modnym hasłom emancypacji kobiet, chociaż broni ich praw słusznych, byle nie ze szkodą rodziny i obyczajów. Wreszcie przechodzi do socjalnej strony zagadnienia, wskazując na obowiązek prywatnego miłosierdzia w zakresie pomocy ubogim robotniczym rodzinom, oraz porusza obowiązki państwa w dziedzinie opieki nad ludnością, dostarczania pracy, mieszkań i innych srodków, ułatwiajacych byt licznych rodzin. W sposób gruntowny omawia wszystkie zagadnienia małżeństwa w świetle religji i nowoczesnego życia.

Kapitał i praca stały się obecnie dwoma zasadniczemi elementami nowoczesnego systemu ekonomicznego; jedno i drugie nie ma prawa żądać dla siebie całego wytworu ich wspólnego wysiłku. Tymczasem liberalizm przedsiębiorców był przyczyną niesprawiedliwego ich stosunku do robotników, którzy znowu wskutek antyspołecznej i nawskroś rewolucyjnej doktryny Marksa, spowodowali wytworzenie się zatrutej atmosfery społecznej. Ojciec św. Leon XIII w wiekopomnej encyklice swej „Rerum novarum“

(16.V. 1891 r.) potępia fałszywe rozwiązanie kwestji robotniczej, podając jednocześnie ze swej strony prawdziwe rozwiązanie problemu socjalnego, polegające na miłości bliźniego. Z okazji 40-lecia tej encykliki Pius XI podnosi zasługi swego wielkiego poprzednika w nowej encyklice „Quadragesimo anno“ (15.V.31), oraz wyjaśnia niektóre wątpliwości, powstałe w tej dziedzinie; wskazuje na źródła obecnego nieporządku w ekonomiczno-społecznym ustroju i podaje drogi ku naprawie istniejącego zła. Naprawa zaś możliwa jest tylko w nawrocie do zasad życia chrześcijańskiego. Przy niewzruszonem stanowisku co do zasady własności, Pius XI uderza w silny ton dynamiki społecznej, gdy podkreśla względność i zmienność konkretnych stosunków prywatnej własności.

Jak delikatny instrument muzyczny drga muzyką, gdy inny instrument obok zagra, tak wrażliwe serce Piusa XI wypowiada współczucie dla cierpiących. Sam jałmużnik rozwija samarytańską działalność wśród głodnych w Rosji, pokazując czynem światu całemu prawdziwą miłość bliźniego nawet względem swych synów wyrodnych. Wobec niezwykle ciężkiego przesilenia gospodarczego i opłakanego w wielu krajach bezrobocia zabiera głos w Liście Apostolskim z dn. 2 października 1931 roku i powtarza słowa Mistrza: „Żal mi ludu“ (Mar. VIII. 2). Szczególnie się lituje nad dziećmi małemi wobec nadchodzącej zimy, stwierdza konieczność pomocy i wzywa wszystkich do krucjaty czynnego miłosierdzia.

Przyczyną nieszczęść i ubóstwa bardzo często są wojny, do których, niestety, niektóre państwa się szykują, nie zważając na nędzę i głód, zagrażający biedakom. Ojciec Chrześcijaństwa nie może na to spokojnie spoglądać i zalecając modlitwy o pokój, w swej allokucji do kardynałów woła z oburzeniem (24.XII.30) z Dawidem: „Dissipa gentes, quae bella volunt“ — rozprósz, Panie, narody, które chcą wojny!

Przyczyną wszystkich nieszczęść jest grzech — choroba duszy, która się da usunąć przez pokutę i współpracę z łaską Bożą. To też Najwyższy szafarz Boskiego Miłosierdzia bullą „Infinita Dei“ (24.V.24) ogłasza światu wielki jubileusz nasamprzód w Rzymie, a w roku następnym w całym świecie, wzywając wszystkich do pokuty i modlitw. Również w r. 1929 z okazji swego jubileuszu 50-lecia kapłaństwa udziela odpustu jubileszowego pod zwykłemi warunkami a przy końcu roku jubileszowego wydaje osobne orędzie o coraz usilniejszem rozpowszechnianiu odprawiania ćwiczeń duchownych, zwanych rekolekcjami (20.XI.

1929.) dla wszystkich klas ludzi i wszystkich stanów, a szczególnie dla pracowników Akcji Katolickiej, „którą z całych sił popieramy i polecać nie przestajemy, powiada Namiestnik Chrystusa, i nigdy nie przestaniemy, ponieważ za bardzo pożyteczne (żeby nie powiedzieć konieczne) uważamy uczestnictwo świeckich w hierarchicznem apostolstwie“.

„Ufajcie, jam zwyciężył świat!“ Te słowa Mistrza z Nazaretu powtarza często Jego obecny Namiestnik z niezłomną i nieustraszoną wiarą wobec srożących się prześladowań, które ostatnio rozgorzały na obydwu półkulach. Hetman rot chrześcijańskich zaleca za prześladowców modlitwę, w odpowiedzi na co pogańsko-masońskie rządy Callesa w Meksyku i Stalina w Sowietach, a ostatnio w Hiszpanji, prześcigają się z Neronem w okrucieństwach.

W przepowiedniach Malachjasza Pius XI nosi charakterystyczne miano „fides intrepida“ (nieustraszona wiara), które istotnie najlepiej odpowiada charakterowi obecnego Ojca Chrześcijaństwa. Świadom do głębi istoty swej godności, zrównoważony, taktyczny, pełen umysłowego i duchowego arystokratyzmu, wzbudza ku sobie szacunek i cześć, a lekki, dobrotliwy uśmiech — synowskie przywiązanie i miłość. Wszystko to harmonijnie się sprzęga z niezłomną nieustraszoną wiarą w Opatrzność, której dłoń niewidzialna obraca glob ziemi, a oko kręgi dziejowe rozjaśnia barwami tęczy.

Pius XI — ongiś nasz pierwszy Nuncjusz Achilles Ratti — przy takim ogromie prac różnorodnych nie zrywa węzłów, które Go z nami złączyły. W swych przemówieniach do pielgrzymek i listach do naszych Biskupów przypomina, że dostojeństwo swoje biskupie wziął w Polsce, by się przez to czuć polskim biskupem, że gotów jest nawet swe kości złożyć w naszej ziemi; a już szczególnie pamięta o kresowych diecezjach i parafjach, niby fortecach religijnych, wysuniętych przed naporem mocy piekielnych. Dlatego odwiedza nasze miasto i seminarjum, stara się o podniesienie naszej Katedry do godności Bazyliki.

Te przejawy miłującego nas gorąco serca prawdziwie ojcowskiego skłonić muszą nietylko z pobudek wyższych -- nadprzyrodzonych, ale nawet czysto ludzkich — synowskich, do szczerej wdzięcznej synowskiej miłości, serdecznego przywiązania i bezgranicznego posłuszeństwa oraz gorącej modlitwy za tego, który jest prawdziwą skałą Chrystusowego Kościoła.

Okazujmy tedy cześć dla Jego urzędu i osoby, składajmy hołd dla Jego ojcowstwa powszechnego, wyrażajmy radość i wdzięczność z Jego ojcowstwa miłującego, a współczucie Jego ojcowstwu bole-

jącemu. Powszechność, miłość i boleść ojcowstwa — to są stygmaty, znaczące od wieków każdego Papieża, a szczególnie obecnego Piusa XI. Uczęstniczymy w pierwszem, jako dzieci, wezwani jesteśmy na gody drugiego, jako współbiesiadnicy, oraz musimy w trzeciem stać się Jego współpracownikami we wszystkich przejawach życia religijnego — na wszystkich polach, któremi dąży Hetman rot chrześcijańskich, a szczególnie na polu misyjnem, najbardziej drogiem Jego sercu: „Ut omnes sint unum”, aby wszyscy byli jedno.

Ks. Michał Sopoćko.

KRONIKA KOŚCIELNA.

I. Archidiecezjalna.

Błogosławieństwo Ojca św.

Z powodu dziesięcioletniej rocznicy pontyfikatu Ojca św. JE. Ksiądz Arcybiskup wysłał depeszę hołdowniczą w imieniu całej archidiecezji nast. treści:

Suae Sanctitati. Città Vaticano.

Archiepiscopus Vilnensis una cum Episcopo Michalkiewicz, Episcopo residente Bandurski, Perillustre Capitulum Cathedrale, Venerabilis clerus saecularis et regularis Christifidelesque archidiocesis Vilnensis ad pedes Sanctitatis Vestrae die decimi anniversarii gloriosae Electionis Tuae ad Sedem Apostolicam humillinore provaluti, sincerrimo animo Deum adprecantur ut Te, Beatissime Pater, salvum incolumemqua servet atque gratia Sua cumulet, ut Te Christi vicario paterne adhortante omnes dissidentes ad unitatem fidei convertantur, pax Christi in toto orbe terrarum promoveatur utque videas bona Jerusalem omnibus diebus vitae Tuae.

Romualdus Jałbrzykowski
Archiepiscopus

W odpowiedzi nadeszła z Rzymu nast. depesza:

Archeveque Jałbrzykowski. Wilno.

Summus Pontifex cui peraccepta omina Vestra contigerunt Vobis peramanter benedicit.

(—) Cardinalis Pacelli.

Adoracja Najśw. Sakram.

D. 4 lutego r. b. o godz. 7 wiecz. odbyła się w kościele seminaryjnym godzina adoracji Najśw. Sakramentu przez księży m. Wilna zgodnie z ustalonym porządkiem. Następna adoracja odbędzie się d. 3 marca r. b. również o godz. 7 wiecz. w tymże kościele.

Obchody X-lecia papiestwa Ojca św. Piusa XI.

W Wilnie, z powodu przypadającego w tym roku X-lecia rządów Kościołem przez Ojca św. Piusa XI, odbył się szereg obchodów. Zaczęła ten szereg akademja ku czci Papieża, urządzona przez Stowarzyszenie młodzieży litewskiej dnia 6 lutego r. b.; dnia 7 lutego o godz. 12 odbyła się akademja w Sali Śniadeckich U. S. B., urządzona przez Koło księży prefektów dla uczniów szkół średnich; na dzień 14 lutego zapowiedziane są obchody w poszczególnych parafjach oraz akademja w Sali miejskiej z inicjatywy Instytutu Akcji Katolickiej. Dnia 8 lutego odbyła się akademja, zorganizowana przez alumnów Sem. Duchown., w bibljotece Semin. Poza tem w dn. 6 lutego odbyły się w kościołach nabożeństwa. W Bazylice odprawił je J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita.

Imieniny Arcypasterza.

W sobotę, dnia 6 lutego r. b., o godz. 12 Duchowieństwo m. Wilna złożyło J. E. Księdzu Arcybiskupowi życzenia z powodu imienin, przypadających d. 7 lutego. W niedzielę, d. 7 lutego, jako w sam dzień imienin, uroczystą Mszę św. odprawił J. E. Ksiądz Biskup-Sufragan. W południu składali Arcypasterzowi życzenia przedstawiciele władz i społeczeństwa.

Bazylika Metropolitalna.

Prace nad zabezpieczeniem gmachu Bazyliki Metropolitalnej posuwają się w dalszym ciągu naprzód, nie w takiem, oczywiście, tempie, jakby być powinno; przyczyną tego jest brak funduszu. Duchowieństwo całej archidiecezji powinno rozwinąć szeroką akcję, by jaknajszersze masy katolickie zainteresować sprawą remontu Bazyliki. Pomimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, lud katolicki chętnie składa ofiary na kościoły, trzeba go tylko uświadamiać.

Ustawiczna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Ustawiczna adoracja Najśw. Sakramentu w archidiecezji naszej uzyskała całkowicie prawa obywatelstwa. Rozpoczynając od Bazyliki, przechodzi ona poprzez kościoły wileńskie po całej archidiecezji, stosownie do rozkładu, umieszczonego na ostatnich kartach Rubryceli (str. 71—76). Trzeba przyznać, że lud nasz, jak wszelkie nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu, tak i tę adorację w wyjątkowy sposób kocha i pomimo dni powszednich, niejednokrotnie szczelnie wypełnia kościoły, w których się odbywa adoracja.

W celu należytego wykorzystania tych dni dla dobra duchowego wiernych, należałoby ściśle przestrzegać przepisów, podanych w Rubryceli na str. 76, a więc: „Satagant A. R. Parochi ut ad statutam diem adorationis sacerdotes vicini invitentur, ne pro Christifidelium confessionibus excipiendis copia confessariorum desit". Ten przepis w wielu miejscach nie zupełnie ściśle bywa przestrzegany, bardzo często bowiem deest sufficiens copia confessariorum. Wypadałoby też przygotować specjalne kazania eucharystyczne, zorganizować odpowiednie śpiewy jak liturgiczne, tak i pozaliturgiczne; wreszcie zachować przepis o zakończeniu dnia adoracji, mianowicie po Nieszporach — Litanja do Wszystkich Świętych z odpowiednim psalmem: „Boże, ku wspomożeniu memu" (na nutę „Bóg nasz ucieczką") z wersetami jak w Rytuale nowym na str. 194—200 i modlitwami na str. 718, odpowiednio do okresu roku.

II. Krajowa.

Listy pasterskie Księży Biskupów polskich.

Ostatniemi czasy Księża Biskupi polscy ogłosili szereg listów pasterskich, i tak J. E. Książę-Metropolita Krakowski swój list poświęca wzywaniu społeczeństwa do niesienia pomocy biednym i bezrobotnym. Sprawę kryzysu duchowego i gospodarczego omawia w swym liście J. E. Ksiądz Biskup Łomżyński. JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita Lwowski omawia bardzo aktualną sprawę pogłębienia i utrwalenia wiary w społeczeństwie.

Pięćdziesięciolecie „Misyj Katolickich".

Piękny miesięcznik *Misje Katolickie* obchodzi w roku bieżącym pięćdziesięciolecie swego powstania. Kierują tem pismem stale Jezuici krakowscy.

Misje Katolickie dobrze przysłużyły się sprawie katolickiej w ciągu pięćdziesięciolecia swego istnienia. Zaznajomiły ogół polski z pracą misjonarzy zarówno religijną, jak i cywilizacyjną, wśród ludów pogańskich, pobudziły wiele osób do czynnego zainteresowania się i poparcia misyj, a niewątpliwie pod wpływem *Misyj* niejeden poszedł za głosem swego powołania i poświęcił się pracy misyjnej.

Seminarjum duchowne dla wychodźtwa polskiego.

Dekretem z dn. 8 grudnia 1931 r. J. Em. Ks. Kardynał Dr. August Hlond, Prymas Polski, erygował w Poznaniu Seminarjum Zagraniczne dla wychodźtwa polskiego. Osobny Statut i regulamin dokładniej określi jego stanowisko i ustrój wewnętrzny.

Instytut Misyjny w Lublinie.

Komisja XX. Biskupów z J. Em. Kard. Hlondem na czele, zgodnie z postanowieniem Stolicy Apostolskiej, przejęła Instytut Misyjny z rąk J. E. Ks. Arcybiskupa E. Roppa, który złożył sprawozdanie z prac i stanu Zakładu. Dotychczasowe prace Instytutu i ich bieg w dalszym ciągu odbywają się według porządku dawniejszego.

Komisja mieszana.

Dnia 26 stycznia r. b. w gmachu Ministerstwa W. R. i O. P. rozpoczęła swe obrady Komisja, złożona z XX. Biskupów i przedstawicieli Rządu w celu przestudjowania spraw, dotyczących budynków, których Kościół został pozbawiony przez Rosję, Austrję i Prusy, a które to budynki znajdują się obecnie w posiadaniu Państwa.

Kurs Akcji Katolickiej w Semin. Metropolitalnem Warszawskiem.

Celem przygotowania młodzieży duchownej do pracy w Akcji Katolickiej, urządza Sekretarjat Generalny od lat trzech, prócz teoretycznych wykładów, prowadzonych przez ks. prof. Szmigielskiego, trzydniowe kursy praktyczne. Tegoroczny kurs Akcji Katolickiej w Seminarjum Metropolitalnem odbył się w dniach od 12 do 14 stycznia.

Sekretarjat Rekolekcyjny.

J. Em. Ksiądz Kardynał - Prymas August Hlond, pragnąc w myśl Encykliki „Mens nostra" wzmóc ruch rekolekcyjny w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej, powołał do życia przy swej kancelarji przybocznej z dniem 1 lutego r. b. osobny referat dla spraw, dotyczących ćwiczeń duchownych, pod nazwą „Sekretarjat

Rekolekcyjny". Zadaniem Sekretarjatu Rekolekcyjnego będzie: a) szerzyć ideę i ruch rekolekcyj zamkniętych; b) pośredniczyć w wyszukiwaniu domów i kierowników rekolekcyjnych; c) prowadzić akcję, mającą na celu stworzenie archidiecezjalnych domów Rekolekcyjnych; d) prowadzić statystykę rekolekcyj zamkniętych, odbytych w obu archidiecezjach; e) utrzymywać styczność z ruchem rekolekcyjnym w kraju i zagranicą.

III. Zagraniczna.

Trzeci międzynarodowy kongres archeologów.

Papieski Instytut Archeologji chrześcijańskiej, włoski Instytut archeologji i historji sztuki wraz z Papieską Akademją Rzymską i szeregiem innych instytucyj archeologicznych ustaliły, że trzeci międzynarodowy kongres archeologów odbędzie się w roku bież. w Rawennie w czasie od 25 do 30 września. Uczestnicy kongresu zwiedzą następnie monumentalne zabytki w Poli, Parenzo, Grado, Akwilei i Wenecji.

Święto Chrystusa-Króla — świętem cywilnem.

Kongres republiki Kolumbji uznał święto Chrystusa-Króla za pół-święto cywilne. Popołudniu tego dnia wszystkie urzędy mają być zamknięte, aby umożliwić funkcjonarjuszom udział w nabożeństwach i uroczystościach, z dniem święta Chrystusa-Króla związanych.

Dla prasy katolickiej.

Biskup Fryburga ogłosił list pasterski z poleceniem odczytania go z ambon wszystkich kościołów swojej diecezji. W liście tym m. in. powiedziano: „Z największym naciskiem domagamy się od naszych diecezjan, by bez względu na przeżywane obecnie ciężkie czasy, pozostali wiernymi prasie katolickiej; nie powinni oni zawieść tego zaufania, jakie w nich czasopisma ich pokładają. W najcięższych czasach prasa katolicka zawsze stała na straży Kościoła i ludu katolickiego, wielkie ponosząc ofiary. Prasa ta musi pozostać potężną bronią także teraz i na przyszłość, aby Kościół strat nie poniósł i nadal utrzymał kulturalny swój stan posiadania w państwie i rodzinie..."

Listy Pasterskie Biskupów francuskich na rzecz bezrobocia.

Listy Pasterskie Episkopatu francuskiego z powodu święta Bożego Narodzenia prawie wszystkie poświęcone były kwestji bezrobocia i nawoływaniu do niesienia pomocy bezrobotnym oraz praktycznemu zwalczaniu bezrobocia. Kard. Verdier wskazuje na budowę 60 nowych kościołów w archidiecezji, która zatrudni znaczną liczbę robotników.

Katolicy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Jak podaje jeden z biskupów ze Stanów Zjednoczonych, życie katolików tamtejszych odznacza się szczególną intensywnością i pochwały godnem zainteresowaniem. Zdaniem tego pasterza, ok. 80% ludności katolickiej stale wysłuchuje niedzielnej Mszy św., a ok. 40% przeciętnie raz na miesiąc przystępuje do spowiedzi. W wielu parafjach, ze względu na potrzeby ludności, zatrudnionej w przemyśle, pierwsza Msza św. odprawia się już o 2-ej w nocy, co umożliwia wysłuchanie jej przez robotników nocnej zmiany. Nadmienić wypada, że wprowadzenie tych tak wczesnych nabożeństw ludność powitała wszędzie z wielkiem zadowoleniem.

Katolicki uniwersytet radjowy w Ameryce.

Dzięki inicjatywie katolickiego uniwersytetu w Creighton, prowadzonego przez OO. Jezuitów, powstał projekt założenia katolickiego uniwersytetu radjowego, który służąc przedewszystkiem naukowym celom religijnym, nie będzie posiadał jednak charakteru wyłącznie religijnego.

Akcja prpagandowa Episkopatu włoskiego na rzecz prasy katol.

Biskupi włoscy zorganizowali szeroko zakrojoną akcję propagandową na rzecz prasy katolickiej we Włoszech. W zbiorowym liście pasterskim wskazuje Episkopat włoski na konieczność wspierania prasy katolickiej, jako na obowiązek sumienia katolików włoskich. „Osservatore Romano“ zaznacza w związku z tą akcją, że katolicy włoscy dotychczas zaniedbywali swoje obowiązki w tym względzie i obecnie muszą odczuwać skutki tego zaniedbania.

Wydalenie Jezuitów z Hiszpanji.

Masonerja dopięła swego. Prezydent podpisał dekret o wydaleniu Jezuitów z kraju i konfiskacie ich własności. Nie pomogły protesty katolików, nie stanęła na przeszkodzie i ta okoliczność, że wskutek usunięcia Jezuitów szkolnictwo spada na niziny, a nawet w wielu pomniejszych miasteczkach stan gospodarczy na tem stracił. „Katolicka“ Hiszpanja wolała słuchać anonimowego mocarstwa i wygnała z granic Ojczyzny najlepszych swoich synów, by zagarnąć resztki dóbr, które również pójdą na marne. W państwach, zostających pod wpływami masonerji, wolno się zrzeszać kryminalistom, ale nie wolno pracować zakonowi w imię Jezusa Chrystusa.

Posłowie baskijscy nadesłali do Ojca Św. depeszę, zawierającą protest przeciwko wydaleniu zakonu Jezuitów z Hiszpanji. Stwierdziwszy, że najświętniejsze tradycje narodu baskijskiego związane są z imieniem św. Ignacego i św. Franciszka Ksawerego, wyrażają oni nadzieję, że nastanie dzień, w którym stanie się zadość sprawiedliwości. Ludność baskijska zaproponowała jednocześnie gościnę oo. Jezuitom, przyjmując ich w bardzo licznych wypadkach do grona swych rodzin bądź w charakterze gości, bądź kapelanów, bądź nauczycieli. Gdzież była ta ludność, gdy wynoszono bandyckie uchwały?!

Na ratunek młodzieży rosyjskiej.

Pięknym dowodem katolickiej dobroczynności jest założenie w Namur (Belgja) Kolegjum św. Jerzego dla kształcenia chłopców emigrantów z Rosji, w wielkiej liczbie przebywających, jak wiadomo, we Francji i Belgji. Myśl założenia tego zakładu sięga epoki, gdy jezuita francuski o. Baille, zwróciwszy uwagę na setki tułających się po Gruzji i Konstantynopolu bezdomych dzieci rosyjskich, potomstwa ofiar mordowanych przez bolszewików, założył dla nich przytułek w Konstantynopolu. Gdy w roku 1923 rząd turecki zamierzał wydać Sowietom wszystkich uchodźców, o. Baille, dzięki pomocy zakonu OO. Jezuitów, przeniósł swój zakład do Francji. Ten właśnie zakład o. Baille stał się zawiązkiem obecnego dobrze już zorganizowanego Kolegjum.

Drukowano za zezwoleniem
JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity

Redaktor i Wydawca:
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.